

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 223 (2853) ROK IX

ŁÓDŹ, CZWARTEK 17 WRZEŚNIA 1953 ROKU

CENA 15 GR

Rozkazy z Watykanu,
dolary z WaszyngtonuDla zbierania informacji szpiegowskich
wykorzystywali nawet konfesyjonał
Dalsze zeznania oskarżonych w procesie antypaństwowego ośrodka dywersyjnego

- patrz str. 2 i 3.



W dniu 15 września 1953 roku rozpoczęła się w Warszawie sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk, poświęcona twórczości Mikołaja Kopernika. W pracach sesji wzięli udział wybitni uczeni polscy i zagraniczni astronomowie z 12 krajów.
NA ZDJĘCIU: sesję zajął prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Jan Dembowski.
CAF — fot. Kondracki

Rękopis dzieła Kopernika
wystawiony w Muzeum w WarszawieSesja
PAN
zakończyła
obrady

W dniu 16 bm. zakończyła sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk, poświęcona twórczości Mikołaja Kopernika. Nad wygłoszonymi w ciągu dwudniowych obrad referatami rozwinęła się ożywiona dyskusja. Obrady sesji podsumował sekretarz naukowy PAN prof. dr Stefan Żółkiewski. Zamknięcia sesji dokonał prezes PAN prof. dr J. Dembowski, dziękując uczcym polskim i zagranicznym za ich wkład w obrady.

Minister Sokorski
dziękuje rządowi CSR

W dniu 16 bm. rękopis genialnego dzieła Mikołaja Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium” przywieziony w przeddzień z Pragi Czeskiej wystawiony został w sali Muzeum Narodowego w Warszawie.
W dniu tym wspaniały pomnik kultury narodowej oglądali uczestnicy uroczystej sesji naukowej PAN, poświęconej twórczości Mikołaja Kopernika.
Do zebranych przemówił min. Sokorski. „Przypada mi do udziału — stwierdził on m. in. — wielki zaszczyt złożenia w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyrazów najserdeczniejszego podziękowania rządowi Republiki Czechosłowackiej za udostępnienie narodowi polskiemu oryginału wielkiego pom-

O coraz wyższy poziom
bezpieczeństwa i higieny pracy

Aby ludzie pracy z każdym miesiącem mogli pracować i być coraz lepiej i lepiej, coraz zdrowiej i przyjemniej — oto sen powzięty ostatnio przez Prezydium Rady do zapewnienia całego społeczeństwa w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Sprawa ta, stanowiąca jedną z najistotniejszych przejawów troski o człowieka i jego potrzeby w naszej wolnej ojczyźnie, jest przedmiotem najwyższego, wciąż rosnącego zainteresowania naszej władzy ludowej i państwa.

W bieżącym roku na nowe inwestycje zaplanowane są, co najmniej, kwoty na 1000 i 1500 tys. złotych. Jest to około 1000 i 1500 tys. złotych więcej niż w poprzednim roku. W tym celu w tym roku 1952 w USA ponad 2 miliony robotników uległo wypadkom, a 4 tys. osób straciło zdolność do pracy.

U nas, dzięki wzrastającym wydatkom państwa na bezpieczeństwo i higienę pracy i dzięki coraz lepszym przestrzeganiu ustawodawstwa pracy, w ciągu ostatnich pięciu lat ogólna liczba wypadków przy pracy zmniejszyła się o 30 proc.

Jednakże dotychczasowe osiągnięcia nie zadowalają nas bynajmniej. Wiele jest jeszcze w tej dziedzinie do zrobienia. Mimo iż w każdym zakładzie znajdują się etatowi referenci bezpieczeństwa i higieny pracy, mimo iż ogółem w kraju działa ponad 200 tys. społecznych inspektorów pracy i ramienia związków zawodowych — w wielu zakładach pracy ciągle nie doceniamy siły tego problemu. Nie zawsze ludzie, którzy się tym zajmowali, przede wszystkim organizacje związkowe, które powinny poczuwać się do odpowiedzialności za stan bezpieczeństwa i higieny pracy, nie stanęły na wysokości zadania. Nie brak było wypadków niepełnego wykorzystania przez administrację kredytów na budowę lub rozbudowę urządzeń bezpieczeństwa i higieny pracy.

Rady zakładowe wielu fabryk i zakładów nie doceniały wagi higieny miejsc pracy. Zie pod tym względem jest w ZPS im. Dzierżyńskiego, w Łódzkich Zakładach Włókien Sztucznych i w wielu innych mniejszych i większych zakładach. Zbyt mało troski o BHP wykazywał jeszcze dyrektor i rady zakładowe ZPB im. Świątka i ZPB im. Marchewskiego, gdzie istniała możliwość dalszej poprawy warunków higieny pracy.

Aby poleżyć kres istniejącym niedociągnięciom, aby szybko zlikwidować dotychczasowe braki w dziedzinie ochrony i bezpieczeństwa pracy, aby zapewnić dalszą, niezachowaną poprawę w tej dziedzinie, Prezydium Rady powołało swoją doniosłą uchwałę.

Wszystkie te zarządzenia zmierzają do tego, by ludzie, którzy kierują produkcją, widzieli i doceniali jej nierozdzielny związek z zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy, by brali jak najaktywniejszy udział w rozwiązywaniu tych zagadnień i ponosili odpowiedzialność bezpośrednio za stan BHP, podobnie jak się dzieje w zakresie produkcji. Troska bowiem o produkcję u nas jest nie do pominięcia bez troski o człowieka, który ją wytwarza.

W związku z uchwałą Prezydium Rady powołanej do życia przed organizacjami związkowymi i państwowymi. Rzecz o ich będzie dopinanie właściwego doboru kadr dla przemysłowej służby BHP, analizowanie stanu bezpieczeństwa i higieny w zakładach oraz potrzeb w tym zakresie, zainteresowanie tymi problemami racjonalizatorów i wynalazców. Związki zawodowe winny ściśle współpracować z głównymi i starszymi inspektorami BHP poszczególnych resortów w przygotowywaniu nowych projektów przepisów o ochronie pracy, w przygotowywaniu programu szkolenia personelu technicznego oraz załóg fabrycznych, w ustalaniu wysokości kredytów na BHP i kontrolowaniu prawidłowości ich wykorzystania. Z jeszcze większym natchnieniem winna przebiegać ich praca nad rozwojem współzawodnictwa wśród załóg o polepszenie warunków pracy, w organizowaniu gabinetów BHP itp.

Uchwała Prezydium Rady stwarza nowe, jeszcze lepsze warunki dalszego postępu w rozwoju bezpieczeństwa i higieny pracy w naszej gospodarce. Wykorzystać je w pełni — to znaczy zmobilizować wokół realizacji uchwały całą administrację, aktyw związkowy i społeczny.
Ma ona szczególne znaczenie dla włókniarzy i włókniarek, którym gwarantuje lepsze warunki pracy i opiekę socjalną. W mieście naszym większość fabryk budowana była przez kapitalistów z myślą o największym zysku, bez najmniejszej troski o zdrowie robotników, o higienę i bezpieczeństwo pracy. W ciągu ostatnich lat na tym odcinku nastąpiła znaczna poprawa. We wszystkich fabrykach pozakładano urządzenia ochronne, wybudowano szereg urządzeń sanitarnych, w halach produkcyjnych zainstalowano oświetlenie jarzynowe itp. Są jednak jeszcze niedociągnięcia, są liczne braki, które dzięki realizacji uchwały, mogą i muszą być jak najszybciej usunięte.

Bojowym zadaniem organizacji związkowych jest szerokie spopularyzowanie uchwały Prezydium Rady w masach. Od aktywności tysięcy działaczy związkowych zależy w wielkim stopniu szybkość i jak najpełniejsze wcielenie w życie jej postanowień. Uchwała stwarza warunki dla jeszcze znaczącego ulżenia pracy milionom naszych robotników i Intelligencji technicznej. Dołóżmy wszelkich starań, aby jej dobroczynne skutki ludzie pracy odczuli jak najszybciej.

Droga do sukcesów
prowadzi przez rytmiczne
wykonywanie planówDziwiącie! Bierzcie przykład
z Zakładów im. Głazewskiego i im. Rychlińskiego

Rytmiczność produkcji — to słowo obce jest jeszcze wielu zakładom przemysłu dziewiarskiego. Wiele z nich w początkach każdego miesiąca uzyskuje bardzo słabe wyniki produkcyjne, a dopiero w drugiej, a w większości wypadków w trzeciej dekadzie mobilizuje wszystkie siły, stara się za wszelką cenę odrobić zaległości i wykonać plan. Jest to typowy objaw tzw. szturmowszczyzny, bardzo szkodliwej, bo często prowadzi do nieumiejętnego wykonania planów, ale zawsze podnoszącej koszty własne.

Taką właśnie sytuację obserwujemy również i w bieżącym miesiącu, w którym tylko dwa zakłady, a mianowicie ZPDZ im. Głazewskiego i ZPDZ im. Rychlińskiego nadwyżką realizują przypadeżące na nie zadania.

A dlaczego pozostałe zakłady nie wykonują planów? Odpowiedź na to pytanie znaleźć nie trudno. W większości zakładów zasadniczą tego przyczyną jest zła organizacja pracy, polegająca na tym, iż fabryka nie daje produkcji przewidzianego planem asortymentu, ale produkuje według własnego „widzi mi się”. Rozpatrzmy tę sprawę nieco szerzej, na przykładzie jednego zakładu — ZPDZ im. Dzierżyńskiego. Jak stwierdza dział produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Dziewiarskiego nie cierpią one na brak surowca, a więc mogą śmiało produkować wszystkie zaplanowane artykuły. W rzeczywistości sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Oto jednych asortymentów zakład produkuje dużo więcej, niż jest przewidziane, o innych natomiast zapomina, nie daje ich w ilości zaplanowanej.

Kierownictwa większości zakładów dziewiarskich winny jak najszybciej zmienić swój dotychczasowy, wadliwy system pracy. Nie jest słuszne również, aby nad tymi sprawami przechodził do porządku dziennego Centralny Zarząd. Są wszelkie warunki ku temu, aby wszystkie łódzkie zakłady przemysłu dziewiarskiego wykonały w pełni swoje zadania, pracowały rytmicznie i dawały produkcję zgodną z planem asortymentowym.

Referat o społecznym i klasowym charakterze budżetu wygłosił przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łódzi, tow. Ryszard Olasek. Wskazał on na poważny rozwój gospodarki komunalnej, naszego miasta, na osiągnięcia w dziedzinie ochrony zdrowia i kultury i oświaty. Oznajmując przebieg realizacji budżetu, tow. Olasek podkreślił dwa charakterystyczne momenty: rok ubiegły był okresem próby gospodarowania po raz pierwszy w ramach systemu opartego o możliwości dokonania wydatków w granicach posiadanych zasobów finansowych. Z tej próby Prezydium Rady Narodowej wywiązało się zadowalające, co wtóre — doświadczenie wykazało realność budżetu po stronie wydatków i dochodów. Jednakże w toku realizacji planu budżetowego wystąpiły poważne niedociągnięcia i braki. Wydział Gospodarki Komunalnej nie wykorzystał 6 milionów złotych na inwestycje za Wydział Handlu ponad 1.700 tys. zł. Niektóre wydziały i agendy nie przestrzegały zasady dyscypliny finansowej, prowadząc gospodarkę marnotrawną.

Kończąc swe przemówienie, tow. Olasek wskazał na zadania, stojące przed Prezydium Rady Narodowej w br. Połesja, one na oszczędnej i gospodarnie realizacji planu gospodarczego miasta.
Po złożeniu sprawozdania przez kierownika Wydziału Finansowego, ob. Busina, z wykonania budżetu za ub. r. oraz po sprawozdaniu przewodniczącego Komisji Finansów, Budżetu i Planu — tow. Ł. Łazca, rozpoczęła się dyskusja.
Z przemówienia radnych przebiła duma z osiągnięć gospodarczych i kulturalnych Łodzi, a jednocześnie głęboka troska o właściwe realizowanie budżetu miasta. W ostrych słowach poddano krytyce te przedsiębiorstwa, które nie wykonywały planów gospodarczych oraz nie wykorzystywały funduszy inwestycyjnych. Po dyskusji radni zaaprobowali sprawozdanie z wykonania budżetu za ub. rok.

W następnym punkcie porządku obrad odczytano informację o stanie realizacji kapitałowych remontów w Łodzi.

Narada korespondencyjna:
Ujawniamy nowe rezerwy —
wszyscy wykonujemy normy

PRZEWODNICZĄCY
NARADY:
Dzisiaj głos oddajemy
tow. Kazimierz Pacer,

Polska
delegacja rządowa
na otwarcie
polskiej wystawy
gospodarczej
w Chińskiej
Republice
Ludowej

Na uroczystość otwarcia pierwszej polskiej wystawy gospodarczej w Chińskiej Republice Ludowej została wyznaczona delegacja rządowa PRL w składzie: minister Zegluga — Mieczysław Popiel, jako przewodniczący oraz minister Kultury i Sztuki — Włodzimierz Sokorski i wice-minister Handlu Zagranicznego — Bolesław Goroski.

Dnia 16.9. br. odlecieli do Pekinu minister Popiel i wice-minister Goroski. Odjeżdżających na lotnisku zegnali: minister Spraw Zagranicznych — Stanisław Skrzyszewski, szef Urzędu Rady Ministrów — minister Kazimierz Mijal, kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego — wice-minister Ministerstwa Zegluga, sekretarz generalny KWZ — ambasador Jan Karol Wende oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Zegluga.

Na lotnisku obecny był również ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie, Tseng Yung-chuan.

Bez przerwy
napływają
cenne nagrodyna wielki konkurs
„GŁOSU ROBOTNICZEGO”
pt.
„Co wiesz o Kraju Rad?”

Nagrody przyjmowane są codziennie przez pracowników redakcji w godzinach od 8 do 16 — w lokalu Biura Ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 96 — front, parter.

Nowy przejaw troski
partii komunistycznej
o szczęście narodu

Ludzie radzieccy z entuzjazmem witają
uchwałę plenum KC KPZR

MOSKWA, 16.9.
Z ogromnym entuzjazmem studiują i omawiają ludzie radzieccy uchwałę plenum KC KPZR „O środkach zmierzających do dalszego rozwoju rolnictwa w ZSRR”. W tym historycznym dokumencie widzą oni jeszcze jeden wybitny przejaw troski partii komunistycznej o szczęście narodu.

Jak donosi agencja TASS, w różnych okęgach ZSRR, w kolchozach i sowchozach, w zakładach przemysłowych i instytucjach odbywają się zebrania i pogadanki poświęcone uchwałom plenum KC KPZR.

Na zebraniach członków kolchozu im. Molotowa w obwodzie rostowskim kolchoznik Jeremienko oświadczył: — Dzięki wielkiej pomocy państwa kolchozy nasze osiągnęły znaczne sukcesy. Lecz partia nasza słusznie wykazała, że osiągnięcia te nie odpowiadają tym możliwościom, które daje ustrój kolchozowy. Obecnie zostaną usunięte wszystkie trudności, które przeszkadzały rolnictwu w osiągnięciu jak najwyższego poziomu produkcji. Na uchwałę partii kolchozicy nasi odpowiadają wzmożoną walką o dalszy rozwój produkcji kolchozowej.

Kolchoz im. Molotowa pierwszy w swoim okręgu wykonał plan dostaw warzyw. 15 września br. rozpoczęła się sesja Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina. Referat o zadaniach nauki w dziedzinie wytworzenia uchwalił wice-minister Rolnictwa i Skupu ZSRR — Iwan Benediktow.

(Wypowiedź K. Pacer zamieszczamy na str. 4).

Szkodnik



„Nie mam zboża” — oto jedne słowa, jakie potrzebne powieść Władysław Świączak, gdy była mowa o obowiązkowych dostawach. Świączak nie należy do zwykłych gospodarzy. Posiada on 42 ha ziemi w gromadzie Złoczew, Kolumbia II (pow. Sieradz) oraz wiatrak.

Wreszcie, po którymś z kolejnych upomnień, przesłanych przez Prezydium GRN, Świączak, który „zboża nie posiadał”, zawiadomienie o punkcie skupu pszenicę. Ale jaką pszenicę?

Na skutek braku czujności ze strony obsługi magazynu zbożowego, kulakowi udało się odstawić starą pszenicę z wólkami. Skutek jest taki, że magazyn zbożowy trzeba wydezynfekować, aby nie dopuścić do straty ziarna oraz zanieczyszczenia innych magazynów zbożowych.

Takich Świączaków jest u nas więcej. Wolą oni raczej zniszczyć zboże niż sprzedać je klasie robotniczej na chleb. Ale do tego dopuścić nie wolno. Prezydium GRN w Złoczewie winno zainteresować się sprawą Świączaka i wymierzyć mu przykłądną karę.

Odczyt lektora
KC PZPR

Wydział Propagandy KŁ PZPR zawiadamia, że w dniach 17 i 18 bm., o godz. 17, w sali Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej przy Al. Kościuszki 63 odbędzie się odczyt lektora KC PZPR nt. „Walka o jednolite, demokratyczne i pokojowe Niemcy”.
Dla aktywów grupy I odczyt odbędzie się w dniu 17 bm. Dla aktywów grupy II dnia 18 bm.

Zwołanie
nadzwyczajnego
posiedzenia
francuskiego
Zgromadzenia Narodowego

Jak donosi Agencja France Presse, Biuro Zgromadzenia Narodowego postanowiło zwołać nadzwyczajną sesję parlamentu na dzień 6 października br.

Ponowny
strajk
pracowników
poczt
we Francji

PARYŻ, 16.9.
W związku z okólnikiem francuskiego ministra poczt i telegrafu do kierowników urzędów pocztowych, aby sporządzili listy tych pracowników poczt, którzy brali udział w ostatnim strajku, wielu pocztowców w różnych miastach Francji ogłosiło strajk protestacyjny.
Ruch pocztowy został całkowicie wstrzymany w Paryżu, Lyonie, Grenoble, Tuluzie, Marsylii. La Rochelle i w wielu innych miastach francuskich.

